

Polityczne zadania działów personalnych w latach 1947-1948 na przykładzie Jeleniogórskich Zakładów Papierniczych. Przyczynek do procesu zjednoczenia funkcjonujących w przemyśle struktur PPR i PPS

Wstęp

Problematyka związana z rolą pracowników działów personalnych w gospodarce i administracji w Polsce po II wojnie światowej dotąd nie znajdowała w badaniach naukowych należytego miejsca. Tymczasem byli oni istotnym elementem budowanego systemu społeczno-gospodarczego i politycznego. Podjęcie tego tematu w odniesieniu do przedsiębiorstwa branży papierniczej może przynieść interesujące wnioski nie tylko dla opracowywania dziejów papiernictwa, ale również w kontekście badania roli poszczególnych grup pracowniczych w budowaniu i utrwalaniu systemu totalitarnego w Polsce. Materiałem badawczym wykorzystanym do opracowania niniejszego artykułu jest dokumentacja działów personalnych Jeleniogórskich Zakładów Papierniczych z lat 1947-1949¹.

Po zakończeniu II wojny światowej rozgorzała w Polsce walka o wprowadzenie i utrwalenie nowego ustroju społeczno-gospodarczego. Toczyła się ona na wielu frontach oraz w licznych miejscach. Istotne dla dziejów powojennej Polski stały się zachodzące w latach 1947-1948 procesy polityczne, których efektem było wprowadzenie systemu monopartyjnego. Po wyborach do Sejmu Ustawodawczego z 19 stycznia 1947 roku, które okazały się istotnym krokiem na drodze budowy w Polsce rządów wzorowanych na ZSRR, ze sceny politycznej wyeliminowano niezależne Polskie Stronnictwo Ludowe. Realną siłę stanowili odtąd tylko komuniści z podporządkowanej Józefowi Stalinowi Polskiej Partii Robotniczej oraz nie cieszący się zaufaniem sowieckiego przywódcy socjaliści z Polskiej Partii Socjalistycznej. Zjednoczenie obydwu partii (a właściwie wchłonięcie PPS-u przez PPR) zrealizowano w wyniku procesu charakteryzującego się brutalnym rozpracowywaniem PPS-u przez PPR oraz przez podporządkowane komunistom organa władzy.

¹ Zob.: Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Oddział w Jeleniej Górze (dalej APW O. JG), zespół *Jeleniogórskie Zakłady Papiernicze* (dalej JZP), sygn. 176, *Protokoły z odpraw referentów personalnych 1948-1949 r.*

Realizowano to m.in. przez monitorowanie działań socjalistów, wspieranie przychylnych PPR-owi członków PPS-u zwanych jednolitofrontowcami oraz zastraszenie i eliminowanie przeciwników podporządkowania się (czystki). W celu manifestowania zgodności członków PPS-u z PPR-em komuniści naciskali na realizację wspólnych działań zmierzających do zmiękczenia pepeesowców, w tym m.in. organizowanie zebrań z udziałem członków obydwu ugrupowań, wspólne uczestnictwo w pochodach pierwszomajowych oraz organizowanie składek na budowę wspólnego gmachu zjednoczonej partii².

Polem zażartej walki politycznej stały się zakłady pracy, tym bardziej że po nacjonalizacji przemysłu niemal wszystkie fabryki były podporządkowane władzy. Istotną rolę w procesie kontroli politycznych nastrojów panujących wśród robotników i wpływania na ich postawy polityczne odgrywali pracownicy działów personalnych będących częścią struktur organizacyjnych przedsiębiorstw. W przeciwieństwie do kierownictw zakładów i rad zakładowych, w których spore wpływy posiadali socjaliści, działy personalne były zdominowane przez komunistów. Właśnie te struktury okazały się niezwykle przydatne dla PPR-u w rozpracowywaniu politycznej konkurencji.

Rola pracowników odpowiedzialnych za sprawy personalne jest ważna w każdym zakładzie pracy, bez względu na panujący ustrój społeczno-gospodarczy. Dziś w większości firm istnieją bardziej lub mniej rozbudowane działy HR (od ang. *human resources*), których zadaniem jest administrowanie sprawami pracowniczymi (twardy HR) oraz szeroko pojęte podnoszenie jakości zasobów ludzkich (miękki HR)³. W pierwszych latach po II wojnie światowej zadania związane z twardym HR (w dzisiejszym rozumieniu) były realizowane przez działy kadr czuwające nad podpisywaniem umów lub administrowaniem czasem pracy. Z kolei sprawy dotyczące miękkiego HR były przysłonięte walką o odpowiednią postawę polityczną pracowników i pozytywny (a przynajmniej neutralny) stosunek do władzy komunistycznej. Ponadto na pracownikach personalnych ciążyło przeprowadzanie lub nadzorowanie czystek wewnątrz partii; według opinii Alberta Jasińskiego – kierownika departamentu Kadr w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, ogłoszonej podczas odprawy referentów personalnych w Jeleniej Górze 9 listopada 1948 roku „(...) na personalnych ciąży odpowiedzialność czystki. Personalista odpowiada za to, żeby nie był usunięty, kto nie ma być usunięty, i odwrotnie, żeby był usunięty, kto ma być usunięty (...). Do usunięcia z Partii kwalifikują się: za korupcję, zrastanie się z inicjatywą prywatną, wrogie wypowiedzi i działalność, oderwanie się od mas i organizacji partyjnych”⁴.

² J. Wrona, *System partyjny w Polsce 1944-1950*, Lublin 1997, s. 237-249.

³ A. Franiak, *Dział HR: rola i zadania działu HR*, <<https://eventis.pl/arttykul/dzial-hr-rola-i-zadania-dzialu-human-resources-id41>> [dostęp 7.11.2022].

⁴ APW O. JG, zespół JZP, sygn. 176, *Protokół z odprawy referentów personalnych (...) w dniu 9 listopada 1948*, s. 163.

1. Polityka w zakładach pracy

W pierwszych powojennych miesiącach pracownicy zakładów na ziemiach należących przed wojną do Polski rekrutowali się głównie spośród osób, które były tam zatrudnione. Inaczej było z fabrykami na terenach przyłączonych do Polski wcześniej należących do Niemiec. W pierwszych powojennych miesiącach załogi tych fabryk były złożone głównie z Niemców. Wraz z napływem na przyłączone tereny polskiej ludności przesiedlanej z Kresów Wschodnich utraconych na rzecz ZSRR lub przybywającej z innych terenów II Rzeczypospolitej oraz wysiedlaniem Niemców struktura narodowościowa załóg fabrycznych ulegała zmianie i pod koniec lat 40. odsetek Niemców wśród pracowników był znikomy. Podobna sytuacja istniała w zakładach wszystkich branż, w tym w papierniach. O ile na początku września 1945 roku ok. 85,7% pracowników papierni na terenach przyłączonych do Polski stanowili Niemcy, to w połowie 1948 roku było ich już tylko 1,8%⁵. Postawa pracowników była szczególnie istotna w osiągnięciu celów, jakimi były odbudowa i uruchamianie fabryk, jak też zwiększanie produkcji. Niemcy byli na ogół wobec polskich kierownictw nastawieni negatywnie lub obojętnie, zatem zastąpienie ich Polakami uznawano za konieczność. Władze zdawały sobie sprawę z tego, że postawionych zamierzeń nie uda się zrealizować bez odpowiedniego zaangażowania pracowników, dlatego postanowiono je uzyskać przez upolitycznienie nie tylko kierownictw zakładów produkcyjnych, ale również załóg. Ponadto w wyniku upolitycznienia pracowników zamierzano zrealizować oczekiwania władz komunistycznych, zmierzających do wyeliminowania przeciwników politycznych.

Przejawem upolitycznienia kierownictwa przemysłu papierniczego było włączenie się Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego w kampanię przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego. CZPP zarządzał wszystkimi znacjonalizowanymi zakładami papierniczymi, a działał początkowo na prawach departamentu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. W pierwszych dniach 1947 roku, przed wyznaczonymi na 19 stycznia wyborami, CZPP zorganizował propagandowe zebranie swoich pracowników oraz osób zatrudnionych w Centrali Apropowizacji Przemysłu Papierniczego i Zjednoczenia Materiałów Piśmiennych i Biurowych, na którym wyrażono zdecydowane poparcie dla tzw. Bloku Demokratycznego złożonego z PPR, PPS, SL i SD. Tego typu spotkania odbyły się również w wielu zakładach branży papierniczej⁶.

W kolejnych miesiącach, już po wyborach do Sejmu Ustawodawczego, przedstawiciele CZPP odpowiedzialni za sprawy kadrowe odbyli w przedsiębiorstwach odprawy z pracownikami działów personalnych w celu poinstruowania ich o nowych zasadach działalności. Ponadto Dział Personalny CZPP utrzymywał stały kontakt z odpowiednimi komórkami organizacyjnymi w przedsiębiorstwach branży

⁵ *Z ruin odbudowaliśmy przemysł papierniczy na ziemiach odzyskanych*, „Papiernik” 1948, nr 7-8, s. 9-11.

⁶ *Manifestacyjne zebrania przedwyborcze pracowników przemysłu papierniczego*, „Papiernik” 1947, nr 1, s. 2; *Dyrektorzy Zakładów Papierniczych za Blokiem*, „Papiernik” 1947, nr 1, s. 5.

papierniczej: monitorował sprawozdania referentów, nadzorował działania zmierzające do pacyfikowania wrogiego podejścia członków PPS do PPR oraz podejmował kroki w celu wspierania członków PPR w realizacji kariery zawodowej⁷.

Analizując dokumenty dotyczące działalności pracowników personalnych w piarniach z okolic Jeleniej Góry, można wnioskować, że środowisko robotnicze było w 1947 roku mało aktywne pod względem politycznym. Mimo przynależności do PPR-u lub PPS-u niemal całego kierownictwa zakładów oraz wielu robotników większość nawet tych posiadających legitymacje partyjne nie wykazywała się zaangażowaniem w działalność partyjną. Pracownicy byli często zaliczani do „elementów nieświadomych politycznie”.

2. Polityczna działalność pracowników personalnych w Jeleniogórskich Zakładach Papierniczych

Przedsiębiorstwo JZP zostało utworzone z początkiem 1947 roku. W jego skład weszły aż 22 fabryki papieru, tektury i ścieru głównie z okolic Jeleniej Góry. Dwanaście większych miało swoje kierownictwa i administracje. Były to papiernie w Dąbrowicy (wówczas Dębowa Góra), Raszycach (obecnie w granicach Jeleniej Góry), Miłkowie, Brzeziu Karkonoskim, Piechowicach (wówczas Piotrowice), Janowicach Wielkich, Łomnicy, Pilchowicach (wówczas Pilichowice), Jałowcu (wówczas Różany), Pieńsku, Zgorzelcu oraz odbudowywana celulozownia słomowa w Malczycach. Pozostałe maleńkie zakłady stanowiły filie fabryk w Miłkowie i Piechowicach. Należące do JZP fabryki były przestarzałe, z urządzeniami produkcyjnymi z przełomu XIX i XX wieku. Wyjątkiem była papiernia w Miłkowie, wyposażona w urządzenia do produkcji kartonu z 1933 roku, oraz zakład w Brzeziu Karkonoskim, gdzie oprócz stosunkowo starych maszyn papierniczych znajdował się nowoczesny ściek łańcuchowy z końca lat 30. XX wieku. Eksploatacja takiego parku maszynowego była sporym wyzwaniem dla załóg, gdyż wiązała się z częstymi awariami. Były one skutkiem nie tylko starego i wyeksploatowanego parku maszynowego, ale również niskich kwalifikacji pracowników, spośród których wcześniej niewielu pracowało w piarniach. Ponadto dyscyplina pracy była bardzo niska, a wiele osób traktowało zatrudnienie w piarniach jako tymczasowe⁸. Referenci do spraw personalnych mieli zatem bardzo ważne zadanie – zmianę stosunku pracowników do swych obowiązków oraz poprawę dyscypliny pracy. Jak wynika z pisanych przez nich sprawozdań, władze postawiły przed nimi jeszcze jeden cel – rozpracowywanie struktur PPS oraz środowiska bezpartyjnych w celu umocnienia PPR.

⁷ W dokumentacji dotyczącej pracy referentów personalnych z JZP znajdują się pisma CZPP do Działu Personalnego JZP w sprawie rozwiązywania konfliktów na tle politycznym, wymierzonych w PPR, oraz polecające okazywanie pomocy członkom PPR, m.in. pisma CZPP do Działu Personalnego JZP z dnia 3.04.1948 r., s. 68, z dnia 6.04.1948 r., s. 71, z dnia 5.04.1948 r., s. 170.

⁸ M. Szymczyk, *Dzieje jeleniogórskiego ośrodka przemysłu papierniczego*, cz. 2: 1945-2000, „Rocznik Jeleniogórski 2002”, t. 34, s. 166-167, 173-182.

Pracownicy personalni odbyli szkolenia, które miały pomóc im we właściwym wykonywaniu zadań. Ponadto okresowo spotykali się na odprawach, na których przedkładali informacje o sytuacji politycznej w poszczególnych fabrykach. Protokoły z porad, jak też sprawozdania były analizowane przez CZPP. Jedną z ważniejszych porad szkoleniowych pracowników działów personalnych JZP, zorganizowanych przez CZPP, odbyła się 4 kwietnia 1947 roku⁹. Osobą szkolącą był niejaki Iwanow, o którym nic bliżej nie wiadomo. Oprócz referentów z fabryk podległych pod JZP (Janowice, Dąbrowica, Miłków, Karpacz, Pilchowice) uczestniczyli przedstawiciele Dolnośląskich Zakładów Wyrobów Papierowych, Fabryki Kartonaży z Legnicy, Wrocławskich Zakładów Wyrobów Papierowych i Jeleniogórskich Zakładów Wyrobów Papierowych. Obecni byli również przedstawiciele powiatowych i miejskich struktur PPR.

„Na wstępie ob. Iwanow zaznaczył, że należy zerwać z dotychczasową pracą ref. personalnych, którą do wyborów nazwać można raczej partyzantką. Obecnie zaczyna się okres normalnej pracy personalnej. Do tego, co było, nie wracamy, jednak obecnie nie będą tolerowane żadne lekceważenia, niedokładności, zaniedbywania w pracy itp. Będą wyciągane ostre konsekwencje po linii służbowej i partyjnej”. Z wypowiedzi tej wynika, że do 1947 roku pracownicy personalni nie tylko nie wywiązywali się dobrze ze swych obowiązków, ale popełniali wiele błędów. Iwanow polecił zerwanie bezpośrednich kontaktów z UB, gdyż jawna współpraca referentów personalnych z nieulubianymi służbami bezpieczeństwa wzbudzała nieufność pracowników. Z dyskusji podczas odprawy wynikało, że wcześniej referenci personalni często korzystali z „usług” UB, gdyż niechętnie przyjęli informację o konieczności zerwania współpracy z tym urzędem. „Personalnik na fabryce ma być jak matka dla każdego z pracowników”. Ponadto „moralność personalnika musi być nieskazitelna, na fabryce musi być wzorem dla wszystkich innych pracowników”. Iwanow zalecał dobrą współpracę z dyrekcją zakładów i radą zakładową. Przestrzegał przed wtrącaniem się referentów personalnych w sprawy polityczne oraz przed zajmowaniem się werbowaniem do partii – nakazał, by personalni wskazywali osoby godne zwerbowania innym członkom partii. Jednak nieco później, przy omawianiu zadań komisji przemysłowych, stwierdził, że należy wciągać do partii tego, który jest najważniejszy przy produkcji. Przypomniał, że obowiązkiem pracowników personalnych jest znajomość maszyn eksploatowanych w fabryce oraz orientacja w kwalifikacjach niezbędnych do obsługi maszyn w celu właściwego doboru pracowników na konkretne stanowiska.

Iwanow obszernie omówił kwestię „wysuwania pracowników”. Pod tym hasłem kryło się przyspieszone awansowanie zdolnych robotników do średniego personelu technicznego, a nawet na stanowiska kierownicze. Według Iwanowa „wysuwać” można tylko pracowników uczciwych, niekoniecznie partyjnych. Inną sprawą, do

⁹ APW O. JG, zespół JZP, sygn. 176, *Protokół z odprawy personalnej Jeleniogórskich Zakładów Papierniczych w Jeleniej Górze odbytej w dniu 4 kwietnia 1947 r.*, s. 2-5.

której odniósł się prowadzący odprawę, był stosunek do zatrudnionych Niemców. Pod pracownika niemieckiego pochodzenia zalecał „podstawić” uczciwego Polaka, najlepiej członka partii, jednak gdyby „podstawiany” pod Niemca Polak był bezpartyjny, to pod niego należy „podstawić” sekretarza lub innego członka partii w celu przeprowadzenia agitacji. Zatem niemieccy pracownicy powinni byli być pilnowani przez osoby, do których PPR miało wyjątkowe zaufanie.

Na zakończenie odprawy Iwanow polecił przesłać do CZPP „charakterystykę aparatu kierowniczego personelu, jak również karty ewidencyjne Przewodniczącego Rady Zakładowej oraz sekretarzy Kół PPR i PPS”.

Wprawdzie podczas odprawy padło stwierdzenie, że zasadniczym zadaniem „personalnika” jest kierowanie odpowiednich ludzi na odpowiednie stanowiska, jednak zarówno z wypowiedzi Iwanowa, jak też z dyskusji w drugiej części odprawy wynika jasno, że referenci personalni mieli być narzędziem PPR w walce o ugruntowanie władzy (co jest sprzeczne z wygłoszonymi wcześniej przez Iwanowa stwierdzeniami). Działy personalne były podporządkowane partii komunistycznej. Potwierdza to obecność na odprawie delegatów lokalnych struktur wyłącznie tej partii. Przedstawiciel Miejskiego Komitetu PPR nawet prosił referentów personalnych o „(...) zwrócenie bacznej uwagi na bezpartyjnych, którzy niejednokrotnie są bardzo zbliżeni z PPS”. Ponadto z analizy sprawozdań z inspekcji przeprowadzonych w zakładach wynika, że na 12 fabryk w 10 referenci personalni należeli PPR-u, a w dwóch zakładach (w Pieńsku i Zgorzelcu) stanowiska te nie były obsadzone¹⁰.

2.1. Rozpracowywanie środowiska PPS przez pracowników działów personalnych w JZP

Kolejna ważna odprawa referentów personalnych JZP, przeprowadzona 1 lipca 1947 roku, odbyła się pod kierownictwem Henryka Stefaniaka – Naczelnika Wydziału Personalnego całego przedsiębiorstwa. W naradzie wzięli udział referenci z zakładów w Piechowicach, Łomnicy, Miłkowie, Jałowcu, Brzeziu Karkonoskim,

¹⁰ Ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 22 I 1948 r. w Fabryce Papieru w Miłkowie*, s. 18; ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 4 lutego 1948 r. w Fabryce Papieru w Janowicach*, s. 21; ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 19 stycznia 1948 r. w Fabryce Papieru w Raszycach*, s. 24; ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 21 I 1948 r. w Fabryce Papieru w Karpaczu*, s. 28; ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 27 I 1948 r. w Fabryce Tektury w Pieńsku*, s. 31; ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej dnia 24 stycznia 1948 r. w Fabryce Papieru w Piotrowicach*, s. 33; ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 1948 r. w Fabryce Tektury w Zgorzelcu*, s. 36; ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 29 stycznia 1948 r. w Fabryce Tektury w Różanach obecnie Jałowiec*, s. 40; ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 5 lutego 1948 r. w Fabryce Papieru w Dąbrowicy*, s. 42; ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 11 lutego 1948 r. w Fabryce Papieru w Łomnicy*, s. 44; ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 13 II 1948 r. w Fabryce Tektury w Pilichowicach*, s. 47; ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniach 9 i 10 III 1948 r. w Fabryce Papieru w odbudowującej się Fabryce Celulozy i Papieru w Malczycach*, s. 56.

Pilchowicach, Raszycach, Janowicach i Dąbrowicy. Na zebraniu poruszono problemy związane z dyscypliną pracy oraz nastrojami wśród pracowników, jednak najczęściej miejsca poświęcono sprawom politycznym. Poszczególni referenci rozpoczęli swoje wystąpienia od statystyk dotyczących liczby członków PPR, PPS i ZWM w swoich fabrykach, a następnie informowali o aktywności kół partyjnych i relacjach między członkami PPR i PPS. Przytoczone opinie w większości świadczyły o braku współpracy pomiędzy obydwiema partiami lub nawet o wzajemnej niechęci. W ostatnim punkcie spotkania przewodniczący omówił przebieg wyborów do władz Związku Zawodowego Przemysłu Chemicznego, które wygrała PPS, wprowadzając 9 swoich kandydatów, gdy z PPR przeszło zaledwie dwóch. Wynik był efektem skutecznej kampanii przeprowadzonej przez PPS. Stefaniak wyraził obawę, że PPS-owcy w podobny sposób będą chcieli przejąć rady zakładowe, dlatego zobowiązał referentów personalnych w fabrykach do odpowiedniego przygotowania komórek PPR do wyborów. Dalej mówił: „Obecnie w stosunku do PPS musimy zastosować bardziej ostry kierunek i skończyć z okresem ustępstw, gdyż do PPS przeniknęło wiele elementu niepożądanego. Oficjalnie dążyć należy do współpracy i tam gdzie współpraca ta jest niemożliwa, podkreślać to, że winna jest PPS (...). PPS nieuczciwymi sposobami dąży do zmonopolizowania w swym ręku wszystkich dziedzin życia społecznego i gospodarczego, pomijając klucz partyjny i tak po opanowaniu handlu spółdzielczego stara się obsadzić przemysł (...). Prawdopodobnie również nastąpi atak generowany na personalnych, które to stanowiska PPS chce również obsadzić swoimi ludźmi”¹¹.

Protokoły z kolejnych narad dowodzą, że istotnie nastąpiło zaostrzenie polityki referentów personalnych wobec członków PPS. W sytuacjach konfliktowych jako winnych na ogół wskazywano socjalistów. Oni też (z wyjątkiem jednolitifrontowców) byli oceniani surowiej niż komuniści.

2.2. Monitorowanie kadr

Na początku 1948 roku na wniosek CZPP Wydział Personalny JZP przeprowadził kontrolę kadr we wszystkich fabrykach podległych przedsiębiorstwu. W pierwszej kolejności zwrócono uwagę na kierownictwo. Wśród 12 głównych kierowników zakładów 8 było członkami PPR, a 4 PPS. Spośród 11 kierowników administracyjnych 3 należało do PPR, 3 do PPS, a 5 było bezpartyjnych, a jeden z bezpartyjnych był Niemcem. Autorzy sprawozdań wykazują i piętnują wady dostrzeżone przede wszystkim u kierowników z PPS-u i bezpartyjnych: „lubi wypić”, „kobietciarz”, „pracownik przeciętny”, „pracownik zły”, „wieczny malkontent”, „słaby organizator”. Pociąg do alkoholu dostrzeżono tylko u jednego kierownika fabryki należącego do PPR-u, jednak w protokole napisano, że „nałogów nie ma, po pracy wypije, nie odbija się to jednak na jego autorytecie”. Dostrzeżono natomiast wiele

¹¹ Ibidem, *Protokół z odprawy Referentów Personalnych Jeleniogórskich Zakładów Papierniczych z dnia 1 VII 1947 r.*, s. 6-10.

zalet u kierowników bez względu na legitymację partyjną lub jej brak: „posiada duży autorytet wśród pracowników” (kierownik zakładu z PPS), „z pracy wywiązuje się doskonale” (kierownik produkcji bezpartyjny), „jeden z najlepszych pracowników” (kierownik produkcji z PPR)¹².

Obok kierowników fabryk dokonano także oceny referentów personalnych. Świadczy to o przywiązywaniu ogromnego znaczenia do roli tej grupy pracowników w zarządzaniu zakładami. Jak wcześniej wspomniano, w 10 fabrykach stanowiska te obsadzone były członkami PPR, a w 2 nie było zatrudnionych referentów. Potwierdza to wcześniejsze stwierdzenie, że działy personalne całkowicie były podporządkowane partii komunistycznej. W tych przypadkach legitymacja partyjna nie gwarantowała im pełnej aprobaty ze strony kontrolującego szefa wydziału personalnego JZP, gdyż oczekiwania wobec nich były bardzo duże. W dokumentach znajdują się np. mało pochlebne stwierdzenia: „mało inteligentny, powolny, ale wnikliwy (...). Politycznie mało wyrobiony”¹³ lub „Ma szczere chęci do pracy, brak mu jednak wykształcenia i inteligencji”¹⁴. „(...) nałogowy alkoholik, opuszcza się w pracy, z kierownictwem fabryki żyje ciągle na stopie wojennej (...). W czasie mojej inspekcji był po kilku kieliszkach (...)”¹⁵.

Podczas oddzielnych inspekcji Wydział Personalny JZP dokonał przeglądu mistrzów zmianowych i brygadzystów oraz pracowników zajmujących kluczowe stanowiska techniczne – maszynistów (osób odpowiedzialnych za nadzór pracy maszyn papierniczych), mielarzy (pracowników nadzorujących pracę holendrowni mielących masę papierniczą). Ocena tych grup służyła rozpoznaniu nastrojów politycznych osób mających wpływ na szeregowych pracowników oraz dokonanie wyboru kandydatów do „wysunięć”. W ich przypadku zwracano uwagę na kwalifikacje, jednak nie pomijano kwestii przynależności partyjnej oraz ustosunkowania do nowej rzeczywistości politycznej w Polsce.

Spośród trzech mistrzów zmianowych w papierni w Karpaczu jeden był z PPS, drugi z PPR, a trzeci jako Niemiec bezpartyjny. Wszyscy byli dobrymi specjalistami z racji długoletniej pracy w papierniach, jednak najsłabiej został oceniony mistrz z legitymacją partii komunistycznej, gdyż był „(...) nie lubiany za zbytnią gadatliwość (tło polityczne)”. Z kolei o mistrzu narodowości niemieckiej napisano: „(...) dobry fachowiec o długoletniej praktyce. W stosunku do Państwa zachowuje się bez zastrzeżeń. Pracownik pozytywny”. Spośród pięciu maszynistów czterech należało do PPS, a jeden do PPR. Dwóch PPS-owców i PPR-owca oceniono bardzo pozytywnie, jednak tylko w tym trzecim dostrzeżono potencjał do szkolenia i awansu.

¹² Por. przyp. 10.

¹³ APW O. JG, zespół JZP, sygn. 176, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 21 I 1948 r. w Fabryce Papieru w Karpaczu*, s. 28.

¹⁴ Ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej dnia 24 stycznia 1948 r. w Fabryce Papieru w Piotrowicach*, s. 33.

¹⁵ Ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 13 II 1948 r. w Fabryce Tektury w Pilihowicach*, s. 47.

Dwóch mielarzy należało do PPR, a jeden był bezpartyjny. Wszyscy zostali ocenieni dobrze, jednak z awansu zdyskwalifikowano jednego członka PPR ze względu na wadę wzroku. Pozostałych dwóch uznano za godnych szkolenia i awansu, m.in. na stanowisko maszynisty¹⁶.

W papierni w Raszycach spośród pięciu ocenianych mistrzów trzech należało do PPS, jeden do PPR, a jeden był bezpartyjny. W przypadku tego zakładu negatywnie oceniono tylko PPR-owca, który będąc jednocześnie sekretarzem koła PPR, prowadził politykę szantażu wobec bezpartyjnych. Nie miał kwalifikacji na mistrza, a ponadto nadużywał alkoholu. Mistrzów z PPS oceniono pozytywnie, określając ich jako jednolitofrontowców. Z kolei bezpartyjny mistrz był „(...) politycznie zupełnie obojętny i nieszkodliwy”. Z pozostałych pracowników średniego szczebla technicznego 7 było bezpartyjnych, 2 należało do PPS, a tylko 1 do PPR. Najlepiej został oceniony ten ostatni: „(...) stary działacz partyjny (KPP), fachowiec dobry o długoletniej praktyce, pracownik pilny i uczciwy. Awansować nie może z racji swego wieku (ponad 60 lat)”¹⁷.

Kadra techniczna papierni w Miłkowie składała się głównie z członków PPS lub bezpartyjnych. Możliwość awansowania dostrzeżono tylko w przypadku jednolitofrontowców z PPS-u lub pracowników politycznie obojętnych. Jedyne członki PPR nie zostały przewidziane do awansu; jak zauważono w sprawozdaniu „(...) partyjnik słaby, niewyrobyiony”¹⁸.

Interesującym tematem w JZP były „wysunięcia” robotników, czyli awans na wyższe stanowiska. W licznych sprawozdaniach pojawiały się stwierdzenia referentów personalnych, że w ich zakładach brakuje osób nadających się do awansu. Jednym z nielicznych robotników, który został „wysunięty”, był Stefan Bogdan z fabryki tektury w Pieńsku. Dzięki aktywności w PPR został kierownikiem zakładu. W czerwcu 1948 roku na wspólnym zebraniu członków PPR i PPS nawoływał do połączenia ruchu robotniczego¹⁹. Jednak na początku 1949 roku szef Wydziału Personalnego JZP zauważył, że nie sprawdza się na stanowisku: „Kierownik Fabryki ob. Bogdan wysunięty z robotnika, pracowity, uczciwy, dba o dobro zakładu, ale jako kierownik zakładu jest za słaby (...). Nie umie pracy zorganizować. Ogólnie biorąc, to pracownicy umysłowi są słabi w pracy, tak że kierownikowi zakładu z takim personelem jest ciężko pracować”²⁰. W tym przypadku nie było mowy o odwołaniu kierownika, lecz o zorganizowaniu mu wsparcia.

¹⁶ Ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 28 II 1948 r. w Fabryce Papieru w Karpaczu*, s. 38-39.

¹⁷ Ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej dnia 17 II 1948 r. w Fabryce Papieru w Raszycach*, s. 49-50.

¹⁸ Ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 25 II 1948 r. w Fabryce Papieru w Miłkowie*, s. 53-55.

¹⁹ Ibidem, *Protokół nr 3 z wspólnego zebrania PPR i PPS odbytego 1.06.1948 r.*, s. 89.

²⁰ Ibidem, *Sprawozdanie z przeprowadzonej inspekcji w Fabryce Tektury w Pieńsku dnia 25 lutego 1949 r.*, s. 109.

W zakładach papierniczych z okolic Jeleniej Góry stwierdzono stosunkowo niewiele przypadków wrogiej postawy wobec politycznej rzeczywistości, jednak reagowano na nie ze standardową stanowczością. W miłkowskiej papierni doszło do kłótni z jednym z członków Rady Zakładowej, który należał do PPS-u. Nie obyło się bez obelg, jednak „(...) wobec wrogiego nastawienia ob. (...) do obecnego rządu oraz słownej zniewagi kierownictwa postanowiono pozbawić ww. (...) mandatu w Radzie Zakładowej i następnie zwolnić z fabryki”²¹. Wroga postawa jednego z mistrzów łomnickiej papierni do PPR zamknęła mu drogę do awansu: „(...) politycznie aktywny PPS-wiec, Sekr. Koła, krzykacz, wrogo nastawiony do PPR. Lubi wypić (były wypadki w pracy). Do awansu bez kwalifikacji”²². Podobnie było z jednym z mistrzów w fabryce tektury w Jałowcu „(...) lubi przy tym wypić, były wypadki, że podczas pracy. Na majstra kompletny brak kwalifikacji. Jako PPS-owiec szowinista, źle nastawiony do PPR”²³. Sytuację bardzo trudną dla władzy zdiagnozowano w fabryce papieru w Piechowicach. „W fabryce pracuje element zbierany ze wszystkich zakątków kraju, przeważają ludzie z terenów wschodnich należących obecnie do ZSRR. Ustosunkowanie do dzisiejszej rzeczywistości złe, poziom moralny i polityczny niżej przeciętnego. Na terenie fabryki pracowały komórki N.S.Z i W.I.N-u (chodzi o konspiracyjne antykomunistyczne organizacje: Narodowe Siły Zbrojne oraz Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość – M.Sz.), należeli nawet członkowie partii robotniczych. Zachodzi podejrzenie, że po ujawnieniu się część jednak pozostała w pracy podziemnej. Niektórzy pracownicy są pod obserwacją U.B.”²⁴. W późniejszych sprawozdaniach z inspekcji w tej papierni już nie informowano o zagrożeniu politycznym, zatem można przypuszczać, że Urząd Bezpieczeństwa poradził sobie z problematycznymi pracownikami.

Z przytoczonych wyżej informacji wynika, że referenci personalni zwracali szczególną uwagę na wady członków PPS, w tym skłonność do alkoholu. Zauważali pijaństwo również w szeregach komunistów, jednak „pijaków” z PPR traktowali znacznie łagodniej niż z konkurencyjnej partii. Potwierdza to również informacja o sytuacji w papierni w Łomnicy: „Drugą bolączką zakładu jest notoryczne pijaństwo, szczególnie PPS wykorzystuje każdą sytuację do urządzania zabaw, które z reguły kończą się pijatyką i awanturą. Nowo mianowany kierownik administracyjny ob. Wyrzykowski Roman (PPR), zdemobilizowany pułkownik, zaczyna dość energicznie zwalczać pewne niedociągnięcia (...). Jednak sam lubi często wypić, a co za tym idzie, ulega wpływom ludzi, którzy wykorzystują jego słabostki”²⁵.

²¹ Ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 25 II 1948 r. w Fabryce Papieru w Miłkowie*, s. 55.

²² Ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 17 marca 1948 r. w Fabryce Papieru w Łomnicy*, s. 62.

²³ Ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 24 marca 1948 r. w Fabryce Tektury w Jałowcu (dawn. Różany)*, s. 64.

²⁴ Ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej dnia 24 stycznia 1948 r. w Fabryce Papieru w Piotrowicach*, s. 34.

²⁵ Ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 17 marca 1948 r. w Fabryce Papieru w Łomnicy*, s. 63.

Z protokołów i sprawozdań wynika, że alkoholizm był jednym z największych problemów wielu pracowników JZP w drugiej połowie lat 40., bez względu na posiadaną legitymację partyjną, jednak diagnoza dotycząca alkoholizmu była doskonałym narzędziem politycznym. Inną przypadłością dostrzeganą w ocenianych osobach jest „kobieciarstwo”, również wytykane członkom PPS-u. W protokole dotyczącym papierni w Miłkowie zauważono, że znaczny procent załogi cierpi na choroby weneryczne. Można się zastanawiać, czy zapis ten jest wynikiem troski o stan zdrowia pracowników, czy też potencjalnym narzędziem do nacisków politycznych, gdyż zakładem zarządzał członek PPS, a koło tej partii było znacznie większe i lepiej zarządzanie niż koło PPR²⁶.

2.3. Przeprowadzanie czystek

Związane z PPR-em działy personalne pozwoliły nie tylko na skuteczne monitorowanie sytuacji politycznej w zakładach, ale również stały się narzędziem do wpływania na politykę kadrową przedsiębiorstw. Wiosną 1948 roku w wyniku działań Wydziału Personalnego JZP doszło do odwołania związanego z PPS kierownika fabryki w Raszycach Edmunda Wyderkowskiego i obsadzenie tego stanowiska osobą związaną z PPR. Usunięty kierownik w pożegnalnym przemówieniu oświadczył, że odchodzi wyłącznie ze względów politycznych²⁷. Był on dobrym fachowcem, jednak przed wyborami należał do PSL – partii uznawanej przez komunistów za wrogą. Ponadto zarzucano mu, że jest źle ustosunkowany do PPR i „(...) faworyzuje bliskie mu elementy polityczne”²⁸. Nowy kierownik zakładu, według opinii szefa wydziału personalnego JZP, „(...) jest człowiekiem zrównoważonym, rozsądnym, obiektywnym, aktywnym partyjniakiem. Społecznie się udziela. Bez nałogów. Z prywatną inicjatywą nie ma nic wspólnego”²⁹.

Wielokrotne próby usunięcia ze stanowiska dyrektora odbudowywanej wówczas fabryki celulozy słomowej w Malczycach podejmował kierownik zakładowego referatu personalnego. Przedstawiał szefa zakładu (członka PPS) w jak najgorszym świetle. W sprawozdaniu za kwiecień 1948 roku pisał m.in., że „Dyrektor Fabryki Celulozy w Malczycach Ob. Niszczyński Mikołaj (...) jako administrator jest bardzo słaby, nie umie właściwie segregować poczty (...). W godzinach pracy dyskutuje z pracownikami na temat połowu ryb, odrywając tym samym pracowników od pracy zawodowej”³⁰. W kolejnym miesiącu pojawiły się cięższe zarzuty: „(...) do

²⁶ Ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 22 I 1948 r. w Fabryce Papieru w Miłkowie*, s. 18-20.

²⁷ Ibidem, *Pismo H. Stefaniaka do Działu Personalnego CZPP z dnia 3.05.1948 r.*, s. 112-113.

²⁸ Ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej dnia 17 II 1948 r. w Fabryce Papieru w Raszycach*, s. 50.

²⁹ Ibidem, *Sprawozdanie z przeprowadzonej inspekcji w Fabryce Papieru w Raszycach w dniu 23 listopada 1948 r.*, s. 115.

³⁰ Ibidem, *Pismo Referenta Personalnego Fabryki Celulozy w Malczycach do Działu Personalnego JZP z 29.04.1948 r.*, s. 80.

społecznej i politycznej rzeczywistości w Polsce nastawiony jest raczej niechętnie (...). Oprócz powyższego wymieniony ma stałe tendencje do korzystania z możliwości nasuwających się w fabryce dla własnych celów prywatnych, w czym wybitnie prowadzi go żona (...). Zatrudnił do pracy w prywatnym ogrodzie kilka dziewcząt na koszt fabryki, chciał zatrudnić u siebie na koszt fabryki jedną robotnicę w charakterze służącej (...)"³¹. Po pewnym czasie jednak kierownik referatu personalnego przekonał się do dyrektora i w sprawozdaniu za czerwiec ocenił go pozytywnie: „(...) wykazuje coraz większe zainteresowanie w całokształcie prac Fabryki (...). Zmienił całkowicie kierunek dotychczasowej swojej pracy, ściśle kontaktuje się z nadzorem Technicznym Fabryki, z Radą Zakładową i Referatem Personalnym”³². Dobre relacje trwały jednak krótko i w kolejnych sprawozdaniach znów pojawiły się opinie o konieczności zdymisjonowania dyrektora: „Dyrektor (...) w pracy organizacyjnej Fabryki jest słaby, nie umie ująć dyscypliny pracy. O ile ref. Pers. (referent personalny – M.Sz.) występuje przeciw pijaństwu, to ob. Niszczyński broni pracowników pijących wódkę, tłumacząc to tym, że oni dobrze pracują (...). Ref. Pers. stawia wnioski, że ob. Niszczyński na stanowisko Dyrektora Fabryki nie nadaje się, ze względów tych, iż jest za powolny w pracy organizacyjnej Zakładu Pracy”³³. CZPP tym razem nie przychyliło się do wniosków „personalnego” z Malczyc i dyrektor pozostał na stanowisku przez następne miesiące. Być może w tym konkretnym przypadku kierownictwu branży zależało na szybkim uruchomieniu produkcji celulozy w Malczycach, co było bardzo istotne ze względów wizerunkowych, a zmiana dyrektora mogła realizację tego celu utrudnić. Ponadto według oceny dokonanej przez Naczelnego Personalnego JZP personalny z Malczyc „(...) wpada w sekciarstwo, co powoduje zatargi z PPS”³⁴.

Nieco inna sytuacja miała miejsce w fabryce tektury w Jałowcu. Związany z PPS kierownik fabryki Aleksander Szewczyk jeszcze na początku 1948 roku miał dobrą opinię: „(...) z pracy wywiązuje się na ogół dobrze, jest dbałym o fabrykę, słabszy fachowiec, ale dość dobry organizator. W stosunku do załogi łagodny i cieszy się dobrą opinią (...). Poza pracą lubi wypić. W życiu politycznym udziału nie bierze. Ogólnie biorąc pozytywny pracownik”³⁵. Z czasem uległy pogorszeniu jego relacje z pracownikami należącymi do konkurencyjnej partii, m.in. z referentem personalnym. We wrześniu 1948 roku referent odbył z nim rozmowę, w wyniku której została nawiązana współpraca. Pomimo to komitet powiatowy PPR żądał zmiany kierownika, wobec którego komuniści wysunęli wiele zarzutów: „Brak współpracy

³¹ Ibidem, *Sprawozdanie Referatu Personalnego za okres miesiąca maja 1948 r.*, s. 81.

³² Ibidem, *Sprawozdanie Referatu Personalnego za m-c czerwiec 1948 r.*, s. 98.

³³ Ibidem, *Pismo Referenta Personalnego Fabryki Celulozy w Malczycach do Wydziału Personalnego JZP z 23 lipca 1948 r.*, s. 100.

³⁴ Ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniach 9 i 10 III 1948 r. w odbudowującej się Fabryce Celulozy i Papieru w Malczycach*, s. 56.

³⁵ Ibidem, *Sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniu 29 stycznia 1948 r. w Fabryce Tektury w Różanach obecnie Jałowcu*, s. 40.

z kierownictwem odzwierciedlił się także w pracach ref. socjalnego. Zaniedbano sprawy świetlicy, która w ogóle na razie nie istnieje, sprawa orkiestry, która była na dobrej drodze, na razie zupełnie podupadła. Istotnym faktem naświetlającym pracę socjalną w zakładzie jest to, że ref. personalny mimo dużego wkładu pracy nie może zorganizować wycieczki na W.Z.O. (Wystawę Ziem Odzyskanych – M.Sz.) (...). Wnioski: konieczna zmiana kierownika fabryki przy wydatnej jednak pomocy C.Z.P.P. w znalezieniu siły zastępczej z powodu braku takiej w ramach J.Z.P.”³⁶. Niechęć komunistów do Aleksandra Szewczyka była tak duża, że musiał odejść. Jednak odpowiednią osobę z legitymacją PPR, a od grudnia 1948 roku PZPR, do fabryki w Jałowcu trudno było znaleźć. Gdy 25 lutego 1949 roku przeprowadzano tam kolejną inspekcję, zakładem zarządzał już ktoś inny. „Kierownik fabryki ob. Mańko, fachowiec dobry, energiczny, zorientowany w pracy, lubiany przez załogę. Po linii politycznej są do niego pewne zastrzeżenia, jest wrogo ustosunkowany do obecnego ustroju, czego dowodem jest wyrzucenie go z partii PPS (...). Wnioski: Zmiana kierownika fabryki”³⁷.

W 1948 roku zjednoczenie PPR i PPS poprzedziły czystki w szeregach głównie tej drugiej partii. Celem akcji było usunięcie z niej socjalistów, przeciwników współpracy z komunistami. Zjawisko to miało miejsce również w JZP. O czystkach mówiono na odprawie referentów personalnych z 9 listopada 1948 roku. Zostały przeprowadzone w papierniach w Raszycach (wykluczono 6 osób) i Łomnicy. Co ciekawe, posunięcie to rzeczywiście sprzyjało zacieśnieniu współpracy między obydwoma partiami, gdyż w Raszycach zaczęto organizować wspólne zebrania PPR i PPS. Z kolei w Dąbrowicy referent personalny dostrzegał wrogość socjalistów do PPR-u i w celu uzyskania poprawy sytuacji postulował usunąć z PPS-u kilku członków³⁸.

2.4. Wymuszanie na PPS współpracy z PPR

Tematem pojawiającym się w sprawozdaniach referentów personalnych była współpraca między zakładowymi kołami PPR i PPS. Początkowo personalni sygnalizowali brak wzajemnych relacji lub wręcz nawet zarzucali brak jakiegokolwiek aktywności członków obydwu partii. Wskazywali często na niechęć lub wrogość członków PPS do PPR – zgodnie z zaleceniami Naczelnika Stefaniaka z 1 lipca 1947 roku winą za brak współpracy zawsze obarczani byli socjaliści, choć w sprawozdaniach można znaleźć liczne przypadki świadczące o leżącej po stronie PPR odpowiedzialności za konflikty. Z upływem czasu współpraca się poprawiała. Z informacji przekazanych przez referentów personalnych na odprawie we wrześniu 1947 roku

³⁶ Ibidem, *Sprawozdanie za czas od 1-30 września 1948 r. Fabryka Tektury w Jałowcu*, s. 104-105.

³⁷ Ibidem, *Sprawozdanie z przeprowadzonej inspekcji w Fabryce Tektury w Jałowcu dnia 25 lutego 1949 r.*, s. 123-124.

³⁸ Ibidem, *Protokół z odpawy referentów personalnych (...) odbytej w dniu 9 listopada 1948 r.*, s. 160.

wynika, że znacznie wzrosła aktywność struktur PPR, a współpraca między tą partią a PPS była lepsza³⁹. W papierni w Piechowicach odnotowano przypadek, gdy niechęć PPS do PPR przewyciężono, wymuszając zmianę personalną: „Sekretarz S został zmieniony, obecnie współpraca R i S układa się pomyślnie”⁴⁰ (S to PPS, a R to PPR – M.Sz.).

Dalszą poprawę relacji między socjalistami a komunistami odnotowywano w następnym roku, gdy członkowie PPR i PPS już wiedzieli o zbliżającym się połączeniu obydwu partii. Wspomniany wyżej kierownik Wydziału Personalnego w odbudowywanej celulozowni w Malczycach zdając relację ze swej pracy za kwiecień, poinformował władze, że „dnia 29 IV 1948 r. odbyło się wspólne zebranie obydwu partii robotniczych, na którym omawiano sprawę organicznego połączenia się i w sprawie pochodzenia pierwszomajowego”⁴¹. Również w Pieńsku obchody 1 Maja członkowie obydwu partii świętowali pod hasłem zjednoczenia: „W obchodzie pierwszomajowym wzięła udział cała załoga fabryczna, która pod wspólnym sztandarem PPR i PPS manifestowała za złączeniem obu Partii”⁴². Miesiąc później w Pieńsku odbyło się wspólne zebranie członków PPR i PPS, a główne punkty programu dotyczyły jedności klasy robotniczej oraz budowy wspólnego gmachu zjednoczonej partii. Apelowano nawet o zbieranie składek wśród członków na realizację tego celu⁴³.

Większe zbliżenie obydwu organizacji na szczeblu poszczególnych fabryk nastąpiło po przeprowadzonych jesienią w 1948 roku czyszkach w szeregach PPS-u. W wyniku usunięcia członków niechętnych współpracy z PPR zaczęto częściej organizować wspólne zebrania⁴⁴ przygotowujące do „zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego” w jedną partię pod nazwą Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Nastąpiło to 15 grudnia 1948 roku.

Podsumowanie

Dział Personalny w JZP, podobnie jak w wielu innych przedsiębiorstwach różnych branż w Polsce, miał przed sobą liczne zadania dotyczące właściwej polityki kadrowej lub też kontroli dyscypliny pracy. W związku z toczącą się w latach 1947-1948 walką polityczną o wprowadzenie systemu monopartyjnego pracownicy personalni zostali wykorzystani przez władze komunistyczne jako narzędzie do monitorowania sytuacji politycznej w poszczególnych zakładach należących do omawianego

³⁹ Ibidem, *Protokół z odprawy Referentów Personalnych Jeleniogórskich Zakładów Papierniczych w dniu 1.09.1947 r.*, s. 14-15.

⁴⁰ Ibidem, *Pismo H. Stefaniaka z Wydziału Personalnego JZP do Wydziału Personalnego CZPP z dnia 19.04.1948 r.*, s. 171.

⁴¹ Ibidem, *Pismo Referenta Personalnego Fabryki Celulozy w Malczycach do Działu Personalnego JZP z 29.04.1948 r.*, s. 80.

⁴² Ibidem, *Sprawozdanie ogólne, Pieńsk dnia 1 V 1948 r.*, s. 85.

⁴³ Ibidem, *Protokół nr 3 z wspólnego zebrania PPR i PPS odbytego 1.06.1948 r.*, s. 89.

⁴⁴ Ibidem, *Protokół z odprawy referentów personalnych (...) odbytej w dniu 9 listopada 1948 r.*, s. 160.

przedsiębiorstwa, kontrolowania kierownictw oraz pracowników pod względem poglądów politycznych, skłonności do alkoholu, zachowań obyczajowych, a nawet stanu zdrowia. Referenci personalni mieli za zadanie nie tylko monitorować wrogie zachowania kierowników bądź pracowników fabryk wobec sytuacji politycznej w Polsce oraz niechęć do partii komunistycznej, ale wręcz wpływać na politykę kadrową i kontrolować przeprowadzane czystki. Z przeanalizowanego zasobu archiwalnego wytworzonego w latach 1947-1949 wynika, że pracownicy ci stając na wysokości postawionych przed nimi zadań, służyli umacnianiu partii komunistycznej przez inwigilowanie i zwalczanie ludzi niezgadających się z wprowadzanymi wówczas w Polsce zmianami.

Poddany analizie materiał archiwalny przedstawia obraz dużego pod względem liczby podległych zakładów przedsiębiorstwa papierniczego, istniejącego na ziemiach przyłączonych dopiero co do Polski. Jednak z uwagi na zachodzące wówczas procesy społeczno-gospodarcze i polityczne JZP były bardzo podobne do wielu innych przedsiębiorstw państwowych na tych terenach.

W dokumentach znajduje się wiele nieporuszonych w niniejszym szkicu tematów, m.in. relacje między Polakami a pracownikami niemieckiego pochodzenia, problematyka rozwijającego się wówczas współzawodnictwa pracy lub bardzo istotne zagadnienie dotyczące kształcenia pracowników, w tym wykorzystania absolwentów Szkół Przysposobienia Przemysłowego, których pierwszy rocznik w omawianym okresie zasilili szeregi załóg podjeleniogórskich papierni. Zagadnienia te, będące częścią dziejów przemysłu papierniczego, winny być przedmiotem odrębnych opracowań.

Słowa kluczowe: Polska Partia Robotnicza (PPR), Polska Partia Socjalistyczna (PPS), przemysł papierniczy, papiernie z okolic Jeleniej Góry, pracownicy działów personalnych (HR), komunizm.

Maciej Szymczyk

**Political tasks of HR departments in the years 1947-1948 basing
on the example of the Jelenia Góra Paper Plant.
Contribution to the unification process of the PPR and PPS structures
operating in the sector of industry**

Abstract

In the first years after the end of WW2, Poland had found itself within the zone of influence of the USSR. One of the most important manifestations of the totalitarian system being introduced in the country consisted in the elimination of political

opposition as well as the unification of left-wing parties – Polish Workers' Party (communists) and Polish Socialist Party (socialists) into one party totally subjected to the USSR. Fight for the construction of the mono-party system was conducted by PPR in various areas, also in industrial plants, after nationalization subjected to the authority. HR departments dominated by communists turned out to constitute an effective tool of political fight.

The Jelenia Góra Paper Plant consisted of 12 paper and cardboard factories as well as a dozen grinding facilities. In each of them the HR staff used to analyse political behaviour of its managers and technical staff. Members of PPR as well as its supporters within the ranks of PPR were favoured, while those sympathizing with socialists or persons of no party affiliation who had not intended to unify with communists were removed from their posts. Political fight relied on the information concerning the vices of political opponents (e.g. inclination to alcohol, skirt chasing) or even the diseases they suffered from. Those unwilling to cooperate with communists were harassed.

Translation Justin Nnorom

Maciej Szymczyk

Politische Aufgaben der Personalabteilungen in den Jahren 1947-1948 am Beispiel der Jeleniogórskie Zakłady Papiernicze (Papierfabrik Jelenia Góra /Hirschberg/).

Ein Beitrag zum Prozess der Vereinheitlichung der PPR- und PPS-Strukturen in der Industrie

Zusammenfassung

In den ersten Jahren nach dem Ende des Zweiten Weltkriegs befand sich Polen im Einflussbereich der Sowjetunion. Einer der folgenreichsten Hauptfaktoren bei der Entwicklung zum Aufbau eines totalitären Systems im Lande war die Ausschaltung der Oppositionsparteien und die Vereinigung der linken Gruppierungen, der Polnischen Arbeiterpartei PPR (Kommunisten) und der Polnischen Sozialistischen Partei PPS (Sozialisten), zu einer einzigen Partei, die der UdSSR vollständig untergeordnet war. Der Kampf für den Aufbau eines Einparteiensystems wurde von der PPR auf verschiedenen Ebenen geführt, auch in den Betrieben, die nach der Verstaatlichung den Behörden unterstellt waren. Die von den Kommunisten dominierten Personalabteilungen erwiesen sich als wirksames Instrument des politischen Kampfes.

Das Unternehmen Jeleniogórskie Zakłady Papiernicze umfasste 12 Papier- und Pappfabriken sowie ein gutes Dutzend Holzstoffwerke. In jedem dieser Unternehmen analysierten die Mitarbeiter der Personalabteilungen das politische Verhalten

der Führungskräfte und der technischen Mitarbeiter. Mitglieder der PPR und der PPS, die eine Zusammenarbeit mit der PPR befürworteten, wurden dabei bevorzugt, und diejenigen Sozialisten oder Nicht-Parteimitglieder, die eine Vereinigung mit den Kommunisten nicht wünschten, wurden aus ihren Ämtern entfernt. Informationen über die Untugenden der politischen Gegner (z. B. Neigung zum Alkohol, Schürzenjägerei) bis hin zu Krankheiten wurden im politischen Kampf genutzt. Dazu gehörte auch die Einschüchterung all derjenigen, die nicht bereit waren, mit den Kommunisten zusammenzuarbeiten.

Schlüsselwörter: Polnische Arbeiterpartei (PPR), Polnische Sozialistische Partei (PPS), Papierindustrie, Papierfabriken in der Nähe von Jelenia Góra (Hirschberg), Personalarbeiter, Kommunismus.

Übersetzt von Alexander Alischs

Maciej Szymczyk

Politické úkoly kádrových útvarů v letech 1947-1948 na příkladu podniku Jeleniogórskie Zakłady Papiernicze. Příspěvek k procesu sjednocení struktur PPR a PPS fungujících v průmyslu

Souhrn

Polsko se v prvních letech po skončení 2. světové války ocitlo ve sféře vlivu SSSR. Jedním z důležitějších projevů budování totalitního systému v Polsku byla likvidace opozičních stran a sjednocení levicových uskupení – Polské dělnické strany (komunisté) a Polské socialistické strany (socialisté) do jedné strany zcela podřízené SSSR. Boj o vybudování systému jedné strany vedla PPR na různých úrovních a také v podnicích, které byly po znárodnění podřízeny státní moci. Účinným nástrojem pro politický boj se ukázaly kádrové útvary (HR), ovládané komunisty.

Podnik Jeleniogórskie Zakłady Papiernicze se skládal ze 12 továren na papír a lepenku a několika celulózek. V každé továrně pracovníci kádrových útvarů analyzovali politické chování vedení a technického personálu. Členové PPR a členové PPS příznivci spolupráce s PPR byli zvýhodňováni a ti socialisté nebo nestraníci, kteří nechtěli sloučení s komunisty, byli odvoláváni z funkcí. V politickém boji byly využívány informace o slabínách politických odpůrců (např. sklon k alkoholu, záletnictví), a dokonce i o jejich nemocech. Ti, kteří nebyli ochotni spolupracovat s komunisty, byli zastrášováni.

Překlad Otmar Robosz

Bibliografia

- Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Oddział w Jeleniej Górze, zespół *Jeleniogórskie Zakłady Papiernicze*, sygn. 176, *Protokoły z odpraw referentów personalnych 1948-1949 r. Dyrektorzy Zakładów Papierniczych za Blokiem*, „Papiernik” 1947, nr 1.
- Franiak A., *Dział HR: rola i zadania działu HR*, <<https://eventis.pl/arttykul/dzial-hr-rola-i-zadania-dzialu-human-resources-id41>> [dostęp 7.11.2022].
- Manifestacyjne zebrania przedwyborcze pracowników przemysłu papierniczego*, „Papiernik” 1947, nr 1.
- Szymczyk M., *Dzieje jeleniogórskiego ośrodka przemysłu papierniczego, cz. 2: 1945-2000*, „Rocznik Jeleniogórski 2002, t. 34.
- Wrona J., *System partyjny w Polsce 1944-1950*, Lublin 1997.
- Z ruin odbudowaliśmy przemysł papierniczy na ziemiach odzyskanych*, „Papiernik” 1948, nr 7-8.